

De: Zdzisław Beksinski [bex@acn.waw.pl]

Envoyé: vendredi 3 décembre 2004 12:10

À: Piotr Dmochowski

Objet: 3.12.2004

Warszawa: piątek, 3 grudnia 2004

Obraz przedstawiający elementy twarzy nie został jeszcze sfotografowany, bo nie został jeszcze pokryty gelem, bo jest na to zbyt niedawno namalowany. Gel wciera się pod silnym naciskiem przy użyciu najpierw nylonowego pędzla a potem dłoni. Farba to tego celu musi być już sucha jak pieprz, bo inaczej zaczyna się częściowo rozmazywać. Jeśli chcesz przyjechać na Święta to zawiadom mnie o tym z wyprzedzeniem, bo musiałbym go pokryć gelem około 15 bm, a poza tym po tym wyrównującym połysk i walor kolorów pokryciu, musiałby go sfotografować Rosikoń. A jeśli facet akurat wtedy wyjedzie? Np. pojutrze leci do Rzymu i mam nadzieję, że to co zrobił wczoraj, dostanę dziś w wglądu ze względu niektóre obrazy, które muszą mieć gotowe na każdą chwilę (nie wiem np. kiedy pojawi się błowśławiony Jurkiewicz. Może sensowniej będzie odłożyć wszystko do końca lutego?

Zdzisław